

Noc komety

Budka Suflera

Wizje chodźcie do mnie
Blisko najbliżej
Zostacie w mojej głowie
Najdziksze sny
Oto jest wasza scena
Reflektor niżej
Korowyd moich marzec
Wiruje ci

Skąd wzięli się ten śnieg
Pośród lata
Skąd ten saksofon
Pod czaszkę gra
Już eksplodujmy lustra
Całego świat
I nieskoczenie wolno
Pulsuje czas

Nadciąga noc komety
Ognistych meteoryw deszcz
Nie dowiesz się z gazety
Kto przeżyje swój śmierć

Blaski odbłaski powudu pozioty
Krzyże południa
I gwiazdny pył
Stosy diamentów
Co zimnym światłem
Będą się palić
Do kresu dni

Nadciąga noc komety
Ognistych meteoryw deszcz
Nie dowiesz się z gazety
Kto przeżyje swój śmierć

Bładnie dionie świat
Otrze pot i izy
Koszmar minie
Znikną duszne sny

Bładnie dionie świat
Otrze pot i izy
Koszmar minie
Znikną duszne sny

Bładnie dionie świat
Otrze pot i izy
Koszmar minie
Znikną duszne sny

Bładnie dionie świat
Otrze pot i izy
Koszmar minie
Znikną duszne sny

Bładnie dionie świat

Otrze pot i izy
Koszmar minie
Znikn^ę duszne sny

Blad^ę dion^ę ^ęwit
Otrze pot i izy
Koszmar minie
Znikn^ę duszne sny

Blad^ę dion^ę ^ęwit
Otrze pot i izy
Koszmar minie
Znikn^ę duszne sny